

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 października 2014r. (data wpływu) oraz w piśmie precyzującym żądanie pozwu z dnia 23 kwietnia 2015r. (data wpływu) powód W. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) W. S. z siedzibą w Ł. ul. (...) p. 312 zarzucił pozwanemu W. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) W. B. z siedzibą w Ł. ul. (...) p. 310 popełnienie czynów naruszających uczciwą konkurencję, polegających na wprowadzającym w błąd oznaczeniem przedsiębiorstwa oraz wprowadzającym w błąd oznaczeniem usług i towarów oferowanych przez pozwanego.

Powód wniósł o:

1. zakazanie pozwanemu posługiwania się w obrocie gospodarczym oznaczeniem zawierającym element słowny (...) lub oznaczeniem do niego podobnym w nazwie przedsiębiorstwa, a w szczególności w firmie pozwanego oraz używania domeny internetowej zawierającej element słowny (...);

2. zakazanie pozwanemu posługiwania się w obrocie gospodarczym oznaczeniem zawierającym element słowny (...) lub oznaczeniem podobnym, jako oznaczeniem wyróżniającym dla oferowanych przez niego towarów i usług;

3. nakazanie pozwanemu złożenia w terminie tygodnia od uprawomocnienia się wyroku, oraz następnie w odstępach dwutygodniowych pięciokrotnego oświadczenia w Dzienniku (...), na środkowych stronach, w formacie dwudziestu czterech modułów (249 mm x 136,2 mm), czarną czcionką A., o wielkości co najmniej 14 punktów, z zachowaniem spacji pomiędzy, na białym tle oraz na stronie internetowej, na której pozwany oferuje swoje usługi i towary, w tym w szczególności na stronie szaveltravel.com, w formie grafiki stałej o wielkości 400 x 500 pikseli, przez okres jednego miesiąca, przy użyciu czarnej czcionki A. na białym tle, o wielkości nie mniejszej niż 20 punktów, o następującej treści:

" Firma P. W. B. dotąd posługująca się nazwą (...) oświadcza, iż używając w nazwie oznaczenia w postaci elementu słownego (...), jak też posługując się w obrocie gospodarczym oznaczeniem (...) dla oznaczania swoich towarów i usług, naruszyła wcześniejsze prawa firmy (...) W. S. do posługiwania się oznaczeniem (...) w obrocie gospodarczym, w tym w nazwie firmy, za co przeprasza firmę (...) W. S. oraz jej Klientów",

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód cofnął pozew w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego kwoty odszkodowania (pozew k. 2-3 akt, pismo procesowe z dnia 23 kwietnia 2015r. k. 18-19 akt).

Uzasadniając żądanie pozwu, powód wskazał, że będąc właścicielem jednoosobowej firmy o nazwie (...) z siedzibą w Ł. ul. (...) p. 312 od 1 kwietnia 2013 r. prowadzi działalność gospodarczą z zakresu świadczenia usług turystycznych - organizacji wyjazdów wakacyjnych i wycieczek zagranicznych. Działalność jest oparta na koncesji i wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. W dniu 4 grudnia 2013 r. pozwany na tym samym piętrze, dwa pokoje dalej - na początku posługując się pieczęciami identycznymi z tymi, którymi posługuje się powód, rozpoczął działalność o nazwie neo (...). Pismem z dnia 2 grudnia 2013 r. pozwany został wezwany do zaprzestania posługiwania się dokumentami, pieczęciami, nazwą w domenie internetowej jak i poinformowany o skutkach będących następstwem działań pozwanego w zakresie nieuczciwej konkurencji. Pomimo tego faktu i zapoznania się z treścią w/w pisma pozwany po dziś dzień prowadzi działalność w zakresie usług turystycznych, posługując się nazwą w oczywisty sposób sugerującą klientom, że zawierają umowy z moją firmą (...). Ponadto, pozwany używając wzorów umów tożsamyh z umowami powoda, świadomie wprowadza w błąd klientów co do właściwości organizatora wyjazdów. Pomimo, że wpis do ewidencji o działalności gospodarczej zawiera adres prowadzenia tejże działalności- Ł. 92 faktycznym i fizycznym miejscem działań nieuczciwej konkurencji jest adres (...) 55 p.310 (pozew k. 2-3 akt, pismo procesowe z dnia 23 kwietnia 2015r. k. 18-19 akt).

W piśmie procesowym z dnia 6 lipca 2015r. (data wpływu) powód określił wartość przedmiotu sporu na kwotę 15.000 zł. Podał, że kwota ta ustalona została, biorąc pod uwagę wpływ naruszenia przez pozwanego firmy powoda i konsekwencje finansowe jakie w związku z powyższym ponosi powód w postaci utraty klientów, renomy firmy na rynku lokalnym.

Powód wskazał, że strata finansowa związana ze spadkiem obrotów firmy powoda uwidoczniła została w opinii o rachunku bankowym powoda, w której przedstawiono wielkość obrotów w okresie od 04.2013 r. do 12.2013 r. - czyli przed momentem zarejestrowania firmy pozwanego oraz w okresie od stycznia 2014 r. do grudnia 2014 r. - już w momencie równoległego funkcjonowania na rynku firm powoda i pozwanego.

W ocenie powoda, wpływ na spadek obrotów firmy miało wiele czynników, natomiast niewątpliwie pojawienie się na rynku lokalnym firmy, której oznaczenie w sposób nie budzący wątpliwości mogło wprowadzać w błąd klientów - miało znaczny wpływ na ten spadek. Wpływ ten powód ocenił na kwotę 15.000zł (pismo procesowe powoda k. 38 akt, opinia o rachunku k. 39 akt).

W odpowiedzi na pozew pozwany nie uznał powództwa ani co do zasady, ani co do wysokości. Podniósł, że wszystkie swoje roszczenia powód wywodzi z faktu popełnienia przez pozwanego czynów nieuczciwej konkurencji rzekomo polegających na:

1. używaniu przez pozwanego logo i nazwy firmy powoda w celu wprowadzenia w błąd co do właściwości organizatora wyjazdów wakacyjnych,
2. posługiwaniu się przez pozwanego nazwą w oczywisty sposób sugerującą klientom, że zawierają umowy z firmą powoda,
3. posługiwaniu się przez pozwanego wzorami umów tożsamych z umowami powoda, przez co pozwany świadomie wprowadza w błąd klientów co do właściwości organizatora wyjazdów,
4. posługiwaniu się przez pozwanego pieczęciami identycznymi z pieczęciami powoda,
5. umieszczeniu przez pozwanego na stronie internetowej (...) wpisów, wyczerpujących przesłanki ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Pozwany podkreślił, że skoro powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), to elementem fantazyjnym w firmie powoda jest więc zwrot (...).

Pozwany podniósł, że prawa własności intelektualnej, a w szczególności autorskie prawa majątkowe i osobiste do tego zwrotu przysługują nie powodowi, ale bratu powoda, M. S. (1). Po raz pierwszy zwrot ten został użyty w oznaczeniu firmy (...) M. S. (2), którą brat powoda prowadził w okresie 17.11.1996 r. - 31.05.2012 r. Przez wiele lat element ten występował jako element logo, papierów firmowych, pieczęci, umów i praktycznie wszystkich dokumentów, którymi posługiwał się M. S. (2) przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Jednym z miejsc prowadzenia tej działalności była Ł., ul. (...) lok. 312. W tym okresie powód był jedynie zatrudniony w firmie (...). Po zakończeniu działalności gospodarczej przez M. S. (1), zarówno powód, jak i pozwany rozpoczęli własną działalność gospodarczą pod firmami: (...) i (...). W swojej działalności zarówno firma powoda, jak i pozwanego wykorzystują fantazyjne określenie (...) wymyślone przez M. S. (1), z tym że pozwany używa dodatkowo przedrostka (...), co jednoznacznie wskazuje, że nie ma tutaj tożsamości z firmą prowadzoną uprzednio przez M. S. (1), ani też z firmą prowadzoną przez powoda. Pozwany stosuje w działalności fantazyjne określenie (...) za zgodą jego autora, M. S. (1), który jest jednocześnie pełnomocnikiem firmy pozwanego. W tej sytuacji to właśnie działania powoda, a nie pozwanego naruszają przepisy prawa. Powód stosuje bowiem fantazyjne określenie (...) bez zgody uprawnionego podmiotu tj. M. S. (1). Powód również bezprawnie - tj. bez zgody M. S. (1) - korzysta w swojej działalności z materiałów opracowanych przez M. S. (1) (logo, pieczęcie, umowy, itp.) na potrzeby firmy (...) M. S. (2).

Pozwany zdecydowanie zaprzeczył, jakoby we wskazanej sytuacji dopuścił się zarzucanych mu przez powoda czynów nieuczciwej konkurencji.

Odnośnie twierdzenia powoda o umieszczeniu przez pozwanego na stronie internetowej (...) wpisów, wyczerpujących przesłanki ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji pozwany podniósł, że powód ani w osnowie pozwu, ani w jego uzasadnieniu nie sprecyzował, o jakie wpisy chodzi oraz w jaki sposób naruszają one przepisy ustawy. W tej sytuacji twierdzenia powoda pozostają całkowicie gołosłowne i nieudowodnione. Dodatkowo pozwany podkreślił, że nie był i nie jest dysponentem domeny (...), a domena ta została zarejestrowana w 2006 r. przez M. T. za wiedzą i zgodą M. S. (1).

W odpowiedzi na pozew pozwany sformułował także zarzut niewykazania wysokości szkody i podniósł, że w piśmie z dnia 3 lipca 2015 roku pełnomocnik powoda określił wysokość poniesionej przez niego szkody oświadczając, że „strata finansowa związana ze spadkiem obrotów firmy powoda uwidoczniła została na załączonej do niniejszego pisma opinii o rachunku bankowym”. Z opinii tej jednoznacznie wynika, że spadek obrotów firmy powoda, uznany przez pełnomocnika powoda za szkodę poniesioną przez powoda w związku z działalnością firmy pozwanego wynosi 1.228,636,51 zł. (2.155.865,36 zł. – 927.228,85 zł.). Powód nie udowodnił jednak w żaden sposób, że spadek obrotów na jego rachunku bankowym ma jakikolwiek związek z prowadzeniem działalności gospodarczej przez pozwanego, a tym samym nie wykazał wysokości związanej z tym rzekomo szkody.

Pozwany podniósł, również zarzut nieudowodnienia roszczenia wskazując, że strona powodowa nie wykazała - zarówno w samym pozwie, jak i późniejszych pismach kierowanych do Sądu - absolutnie żadnej inicjatywy dowodowej. Obciążający strony obowiązek niezwłocznego przytaczania dowodów wskazany został w szeregu przepisów k.p.c., m.in. art. 6 § 2 k.p.c., art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 207 § 6 k.p.c.. Całe powództwo opiera się na gołosłownych twierdzeniach powoda, jakoby pozwany dokonywał bliżej nieokreślonych czynów nieuczciwej konkurencji, z powodu których to czynów powód miał ponieść niesprecyzowaną szkodę. Taka postawa procesowa powoda uniemożliwia de facto odniesienie się przez pozwanego do stawianych mu zarzutów. W tej sytuacji wniesienie odpowiedzi na pozew stało się konieczne, a powództwo powinno zostać oddalone w całości jako nie udowodnione (odpowiedź na pozew k. 71-75 akt).

W piśmie procesowym z dnia 21 stycznia 2016r. (data wpływu) powód podkreślił, że twierdzenia pozwanego, iż jest uprawnionym do nazwy (...) są irrelevantne w niniejszej sprawie, bowiem nazwa (...), jak również nazwa (...) nie stanowią utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zgodnie z definicją legalną - utworem jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, bez względu na wartość, sposób wyrażenia czy przeznaczenie. W ślad za utrwalonym stanowiskiem doktryny - pojedynczym słowem, czy zwrotom nie można przypisać wartości twórczej i przymiotu indywidualności. Krótka jednostka słowna, aby uzyskać ochronę na podstawie przepisów prawa autorskiego musi posiadać autonomiczną wartość twórczą, autonomiczne cechy utworu, określone w prawie autorskim i zdolność do samodzielnej egzystencji na różnych polach eksploatacji. Przyjmuje się, iż brak indywidualnego charakteru z reguły nie pozwala uznać za utwory pojedyncze dźwięki, słowa czy wyodrębnione kolory. Zasadą jest, iż indywidualność może się manifestować dopiero w pewnej sekwencji dźwięków, słów czy zestawieniu barw. Podobnie ocenia się kreowane (często dla potrzeb reklamy) neologizmy. Ponadto, cechy twórczości można poszukiwać w sferze poetyckości języka - doborze środków stylistycznych i wersyfikacji, przez co utworem może być sformułowanie jednozdaniowe, odznaczające się stylistyczną wyrazistością i błyskotliwością, zaskakujące zwięzłością i dobitnością, a więc aforyzmy, maksymy, złote myśli, hasła (slogany), czy też pojedyncze wersy utworów poetyckich. Jednak cechy twórczości nie mają pojedyncze słowa, nawet neologizmy oraz banalne i stereotypowe zdania. Stanowisko dotyczące nie podlegania przez pojedyncze słowa i zwroty ochronie prawnoautorskiej wyraził również Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. w wyroku z dnia 8 sierpnia 2007 r. wydanym w sprawie (...) SA(...),

w którym wskazał, iż: „ Brak indywidualnego charakteru nie pozwala uznać pojedynczych słów za utwór chroniony prawem autorskim. I nie zmienia tego fakt, że chodzić może o słowa nieznanne, o fantazyjnym brzmieniu, neologizmy etc.”

W ocenie powoda, zaprezentowanym wyżej kontekście nazwa (...), jak również nazwa (...) nie podlega ochronie prawnoautorskiej, a w konsekwencji „autorstwo” nazwy dowodzone przez stronę pozwaną nie ma żadnego znaczenia w sprawie. W związku z powyższym, na gruncie przedmiotowego stanu faktycznego po pierwsze nie ma podstaw prawnych do ustalania autorstwa nazwy (...), bowiem nazwa ta nie stanowi utworu w rozumieniu prawa autorskiego, a co za tym idzie również nie ma podstaw prawnych i faktycznych do przyznawania M. S. (2) oraz pozwanemu statusu podmiotu uprawnionego do tej nazwy.

Powód podkreślił, że ochrona prawna firmy przewidziana została w przepisach art. 43(10) Kodeksu cywilnego oraz art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 z późn. zm.), które stanowią podstawę odpowiedzialności za zagrożenie cudzym działaniem "prawa do firmy", a więc prawa do działania w obrocie gospodarczym pod określoną firmą. Przepis ten chroni nieuprawnione użycie firmy przez jej przywłaszczenie, działanie pod firmą, podszywanie się pod firmę.

Prawo do firmy powstaje z chwilą jej wpisania do ewidencji działalności gospodarczej i ustaje z momentem jej wykreślenia. Pogląd taki został również wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 kwietnia 2014 roku w sprawie V ACa 924/13, w którym w uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, iż: „o pierwszeństwie w używaniu firmy decyduje w pierwszej kolejności chwila jej rejestracji chyba, że była ona użyta w obrocie później. Taka ocena normy art. 43¹ § 2 k.c. jest tym bardziej uzasadniona, iż w przypadku zmiany firmy, zmiana taka wymaga ujawnienia w rejestrze zgodnie z art. 43⁷ k.c.”

W przedmiotowym stanie faktycznym Powód W. S. zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) W. S. w dniu 01 kwietnia 2013 roku i uzyskał wpis do rejestru działalności regulowanej z dniem 16 kwietnia 2013 roku, natomiast pozwany W. B. zarejestrował firmę pod nazwą (...) W. B. dopiero w grudniu 2013 roku, a więc już po ujawnieniu w rejestrze firmy przez powoda.

Zdaniem powoda, w kontekście powyższych okoliczności prawo do firmy (...) jako ujawnionej w rejestrze przed dokonaniem wpisu do rejestru przez pozwanego - przysługuje powodowi. Pozwany nie legitymuje się żadnym legalnym uprawnieniem (takim jak chociażby znak towarowy) do korzystania z nazwy (...).

Okoliczność, iż brat powoda - M. S. (2) w okresie do 2012 roku prowadził przedsiębiorstwo pod nazwą (...) M. S. (2), w którym to powód „był jedynie pracownikiem” również pozostaje irrelevantna w niniejszej sprawie, bowiem w momencie zamknięcia działalności i wykreślenia z rejestru przedsiębiorstwa (...) - jego uprawnienie do firmy (...) wygasło. Wbrew twierdzeniu pozwanego - nazwa (...) została wspólnie wymyślona przez powoda i M. S. (2), którzy pierwotnie założyli firmę (...). Działalność ta była formalnie zarejestrowana na M. S. (2), a powód formalnie był jej pracownikiem, natomiast faktycznie firma była zarządzana wspólnie przez braci - W. S. i M. S. (2). Błędem jest przypisywanie nazwie przedsiębiorstwa statusu utworu oraz rozważanie uprawnienia do firmy w kontekście autorskich praw majątkowych i osobistych. Na marginesie należy wskazać, iż gdyby uznać, iż nazwa stanowi utwór podlegający ochronie prawnoautorskiej - przekazanie autorskich praw majątkowych winno nastąpić na piśmie pod rygorem nieważności (art. 53 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) - Pozwany nie przedstawił natomiast żadnego dowodu na to, iż doszło do skutecznego przekazania tych praw pomiędzy M. S. (2) a pozwanym. Pozwany nie wykazał źródła swojego uprawnienia do nazwy (...). Pozwany nigdy wcześniej nie prowadził działalności gospodarczej pod nazwą (...).

Powód podkreślił, że przesłanką naruszenia prawa do firmy uregulowanego w art. 43³ § 1 k.c. jest niemożność odróżnienia przedsiębiorców prowadzących działalność na tym samym rynku. Zatem do naruszenia prawa do firmy może dojść wtedy, gdy przedsiębiorcy, których firmy nie różnią się dostatecznie, prowadzą działalność na tym samym rynku. Powszechnie przyjmuje się, iż tożsamość rynku zachodzi wówczas, gdy strony prowadziły działalności na tym

samym rynku w sensie geograficznym oraz ze względu na rodzaj prowadzonej działalności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 343/08 LEX nr 811837).

Zdaniem powoda, w przedmiotowej sprawie do takiego naruszenia doszło. Powód prowadzi działalność gospodarczą polegającą na organizowaniu wycieczek i pobytów turystycznych w Grecji, siedziba firmy zarejestrowana jest w Ł. przy ul. (...). Działalność pozwanego jest tożsama z działalnością powoda - pozwany również organizuje wycieczki i pobyty turystyczne w Grecji, co więcej siedziba pozwanego również została zarejestrowana w Ł. pod adresem - (...) 55. Firma pozwanego - (...) zarejestrowana już w momencie funkcjonowania na rynku firmy powoda (...) w sposób ewidentny może wprowadzać i wprowadza w błąd co do tożsamości z uwagi na rażące podobieństwo nazwy, ten sam rodzaj prowadzonej działalności i rynek geograficzny, na którym jest prowadzona. Fakt, iż oznaczenie przedsiębiorstwa pozwanego wprowadza klientów w błąd co do tożsamości przedsiębiorstwa potwierdzony jest wielokrotnymi zgłoszeniami klientów powoda, którzy potwierdzali, iż chcąc skorzystać z usług powoda, który wyrobił sobie renomę wśród klientów biura trafiali do biura pozwanego zmyleni nazwą firmy.

Powód podniósł, że wprowadzające w błąd oznaczenie przedsiębiorstwa pozwanego narusza prawo do firmy powoda przez co naraża powoda na uszczerbek majątkowy. Strata finansowa związana ze spadkiem obrotów firmy powoda uwidoczniła została na załączonej do pisma procesowego z dnia 3 lipca 2015 roku opinii o rachunku bankowym powoda, w której przedstawiono wielkość obrotów w okresie od 04.2013 r. do 12.2013r. - czyli przed momentem zarejestrowania firmy pozwanego oraz w okresie od stycznia 2014 do grudnia 2014 r. - już w momencie równoległego funkcjonowania na rynku firm powoda i pozwanego. Wpływ na spadek obrotów firmy miało wiele czynników, natomiast niewątpliwie pojawienie się na rynku lokalnym firmy, której oznaczenie w sposób nie budzący wątpliwości mogło wprowadzać w błąd klientów - miało znaczny wpływ na ten spadek. Pozwany w momencie rejestracji przedsiębiorstwa pod nazwą (...) wiedział o prowadzeniu tożsamej działalności pod nazwą (...) przez powoda, chociażby z uwagi na fakt, iż działalność ta prowadzona była w tym samym budynku, pozwany musiał mieć więc świadomość bezprawności używania nazwy (...).

Biorąc pod uwagę powyższe, powód wniósł jak w piśmie procesowym z dnia 22 kwietnia 2015 r. o:

- zakazanie pozwanemu posługiwania się w obrocie gospodarczym oznaczeniem zawierającym element słowny (...) lub oznaczeniem do niego podobnym w nazwie przedsiębiorstwa, a w szczególności w firmie pozwanego oraz używania domeny internetowej zawierającej element słowny (...);

-zakazanie pozwanemu posługiwania się w obrocie gospodarczym oznaczeniem zawierającym element słowny (...) lub oznaczeniem podobnym, jako oznaczeniem wyróżniającym dla oferowanych przez niego towarów i usług;

-nakazanie pozwanemu złożenia w terminie tygodnia od uprawomocnienia się wyroku, oraz następnie w odstępach dwutygodniowych pięciokrotnego oświadczenia w Dzienniku (...), na środkowych stronach, w formacie dwudziestu czterech modułów (249 mm x 136,2 mm), czarną czcionką A., o wielkości co najmniej 14 punktów, z zachowaniem spacji pomiędzy, na białym tle oraz na stronie internetowej, na której pozwany oferuje swoje usługi i towary, w tym w szczególności na stronie szaveltravel.com, w formie grafiki stałej o wielkości 400 x 500 pikseli, przez okres jednego miesiąca, przy użyciu czarnej czcionki A. na białym tle, o wielkości nie mniejszej niż 20 punktów, o następującej treści:

„Firma P. W. B. dotąd posługująca się nazwą (...) oświadcza, iż używając w nazwie oznaczenia w postaci elementu słownego (...), jak też posługując się w obrocie gospodarczym oznaczeniem (...) dla oznaczania swoich towarów i usług, naruszyła wcześniejsze prawa firmy (...) W. S. do posługiwania się oznaczeniem (...) w obrocie gospodarczym, w tym w nazwie firmy, za co przeprasza firmę (...) W. S. oraz jej Klientów”;

-zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (pismo procesowe powoda k. 90-96 akt).

Na rozprawie w dniu 19 lutego 2016r. poprzedzającej wyrokowanie strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (stanowiska stron w protokole rozprawy k. 113 czas 02:17:25 akt).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód W. S. jest bratem M. S. (2) (dowód: okoliczność bezsporna, zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:12:35).

Nazwę (...) wymyślił M. S. (2). Pierwszy człon nazwy (...) pochodzi od nazwiska jej autora - M. S. (1). Dodatkowo pisownia została zmieniona tak, by odpowiadać pochodzącemu z języka angielskiego drugiemu członowi nazwy, określającemu charakter prowadzonej przez M. S. (1) działalności. Po raz pierwszy zwrot ten został użyty w oznaczeniu firmy (...) M. S. (2), którą brat powoda prowadził w okresie od 17 listopada 1996 r. do dnia 31 maja 2012 r., przy czym działalność turystyczna z wykorzystaniem nazwy (...) była prowadzona od 2006r. (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:15:10-00:15:28, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:42:28, zeznania pozwanego k.113 czas 01:55:43-2:17:25).

M. S. (2) nie widział konieczności rejestracji słownego znaku towarowego. O autorstwie M. S. (2) w zakresie tej nazwy powód wiedział. Powód w okresie współpracy z bratem nie przypisywał sobie autorstwa tej nazwy, ani też współautorstwa (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:15:38-00:16:05, 00:37:07, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:42:28).

M. S. (2) prowadził, również bar pod nazwą (...) w Ł. przy ul. (...) (dowód: wpis do (...) k. 76 akt, zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:16:05-00:16:43).

M. S. (2) zatrudniał T. W. przy działalności związanej z prowadzeniem baru. M. S. (2) nawiązał w 2005r. kontakty biznesowe w Grecji, miał wtedy pomysł, by zacząć działalność turystyczną i organizować wyjazdy do Grecji. Na ten temat rozmawiał z T. W.. Uznano wtedy, że ten pomysł jest dobry. M. S. (2) sprzedał pub i za uzyskane środki zaczął inwestować w branżę turystyczną- około 100.000zł (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:16:05-00:16:43).

Na sam pomysł używania nazwy (...) M. S. (2) wpadł w Grecji. Rozmawiał wtedy z T. W. w jednym z pubów i uznał, że najlepszą nazwą będzie skojarzenie nazwiska ze słowem oznaczającym podróż (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:16:43-00:17:19, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:42:28).

Działalność w zakresie branży turystycznej M. S. (2) zaczął prowadzić od 2006r. (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:14:24).

W czasie prowadzenia działalności gospodarczej nazwa (...) występowała jako element logo oraz na papierach firmowych, w katalogach, w internecie, na pieczęci, na umowach zawieranych przez M. S. (2) z klientami biura oraz kontrahentami oraz na wszystkich innych dokumentach, którymi posługiwał się M. S. (2) przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Oznaczenia były też na samochodach oraz różnych gadżetach np. kubkach. Taka nazwa funkcjonowała w kontaktach biznesowych z firmami- kontrahentami greckimi (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:18:54-00:21:13, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:43:36).

Logo projektowała A. R. (dowód: zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:43:368).

Jednym z miejsc prowadzenia tej działalności była Ł., ul. (...) lok. 312. (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:22:29).

W tym okresie powód był jedynie zatrudniony w firmie (...). Powód został zatrudniony około 2008r. (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:17:59).

Powód zajmował się pozyskiwaniem klientów, nadzorowaniem personelu (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:22:12, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:43:11).

Domena (...), została zarejestrowana w 2005 r. przez M. T. za wiedzą i zgodą M. S. (1). M. T. do chwili obecnej opłaca domenę. Ze strony internetowej korzystał M. S. (2). Nawet, jak powód zaczął prowadzić firmę pod nazwą (...), to nadal domena i umowa z operatorem telefonicznym figurowała na M. S. (2) (dowód: wyciąg z bazy W. k. 80 akt, zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:25:05, 00:35:31).

Przez około 6 lat M. S. (2) prowadził działalność gospodarczą polegającą na organizacji wycieczek do Grecji pod nazwą (...) M. S. (2). Pod nią zawierał umowy z polskimi klientami oraz greckimi kontrahentami. M. S. (2) był powszechnie rozpoznawany jako właściciel i „twarz” firmy. M. S. (2) posługiwał się językiem greckim, w ciągu roku większość czasu spędzał w Grecji. Był osobą wiarygodną dla greckich kontrahentów, wypłacalną, dlatego też miał zagwarantowane wybrane pensjonaty, hotele, itp. w greckiej miejscowości. Przez lata wyrobił sobie dobrą opinię zarówno wśród klientów, jak i kontrahentów, miał też wyrobioną renomę. Kontrahenci wiedzieli, że M. S. (2) podejmuje w firmie decyzje. Z jego konta były transferowane środki finansowe, były robione przelewy (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:21:47).

Po zakończeniu działalności gospodarczej przez M. S. (1), powód W. S. od 1 kwietnia 2013 r. zaczął prowadzić własną działalność gospodarczą z zakresu świadczenia usług turystycznych - organizacja wyjazdów wakacyjnych i wycieczek zagranicznych. Działalność jest oparta na koncesji i wpisie do ewidencji działalności gospodarczej (dowód: wpis do (...) k. 4, 40-41 akt, zaświadczenie k. 5 akt, zeznania powoda k. 113 czas 01:16:48 -01:55:43

W zaświadczeniu o wpisie do rejestru organizatorów turystyki i pośredników turystycznych poz. Nr 320 wskazano, że na podstawie art. 7 w związku z art. 4 ust 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r, o usługach turystycznych (Dz. U. z 2004r Nr 223, poz 2268 z późn zm), na pozycji rejestru Nr 320 dokonano wpisu następujących danych:

-oznaczenie przedsiębiorcy W. S. (...),

-siedziba i adres (...)-(...) Ł., ul. (...) p. 312,

- numer identyfikacji podatkowej NIP: (...),

-określenie przedmiotu działalności: organizator turystyki i pośrednik turystyczny,

-określenie zasięgu terytorialnego wykonywanej działalności: Rzeczpospolita Polska (w tym imprezy zagranicznej turystyki przyjazdowej) i terytorium krajów mających lądową granicę z Rzeczypospolitą Polską, a w przypadku Federacji Rosyjskiej obszar obwodu Kaliningradzkiego oraz państwa europejskie, z wykorzystaniem transportu innego niż transport lotniczy w ramach przewozów czarterowych,

-miejsce wykonywania działalność /zakład główny/:(...)-(...) Ł., ul. (...) p. 312,

-osoba upoważniona do kierowania działalnością objętą wpisem W. S. (dowód: zaświadczenie Marszałka Województwa (...) k. 5 akt, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:45:07, zeznania powoda k. 113 czas 01:16:48-01:55:43 akt).

Powód jako właściciel jednoosobowej firmy o nazwie (...) z siedzibą w Ł. ul. (...) p. 312 zatrudnił swojego brata oraz T. W.. Na początku prowadzenia działalności przez powoda, M. S. (2) jako autor nie sprzeciwiał się używaniu przez powoda oznaczenia (...)z uwagi na to, że powód współpracował z M. S. (2) i z W. W. (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:23:23, czas 00:25:23, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:45:40-00:46:03, 00:46:20).

Zmiana właściciela firmy wiązała się z konieczności uzyskania kredytu, a powód miał zdolność kredytową (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:28:08, zeznania powoda k. 113 czas 01:16:48-01:55:43 akt).

Powód używał logo, pieczęcie, umowy, itp., którymi w działalności gospodarczej posługiwał się uprzednio M. S. (2). Powód, również zaczął organizować wyjazdy turystyczne- wczasowe do miejscowości, w której lokował wcześniej swoich klientów M. S. (2). Z uwagi na nieporozumienia na tle finansowym powód zwolnił swojego brata oraz T. W. z pracy w firmie. Od tego czasu zaczął narastać konflikt między powodem i jego bratem, dotyczył on też korzystania z oznaczenia (...) (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:14:00- 00:14:14).

Powód uznał, że będzie prowadził własną działalność gospodarczą i nie będzie korzystał z pomocy brata (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:18:33).

Wtedy M. S. (2) nawiązał współpracę z pozwanym W. B. działającym, również w branży turystycznej. Pozwany zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...). Jest właścicielem tej firmy (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:14:55, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:42:06, zeznania pozwanego k.113 czas 01:55:43-2:17:25).

Pozwany zastosował w oznaczeniu firmy określenie (...) za zgodą jego autora M. S. (2) (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:32:19, zeznania pozwanego k.113 czas 01:55:43-2:17:25).

M. S. (2) jest jednocześnie pełnomocnikiem firmy pozwanego (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:14:46).

Od dnia 4 grudnia 2013r. pozwany na tym samym piętrze, dwa pokoje dalej, w lokalu, który kiedyś zajmował M. S. (2) - rozpoczął działalność turystyczną pod nazwą (...). W lokalu tym jest filia pozwanego. Pozwany zatrudnił też T. W.. W związku ze zwolnieniem z pracy, M. S. (2) z W. W. stwierdzili, że pracowali na nazwę firmy i pozycję na rynku od 2006r. i chcą tego rodzaju działalność nadal prowadzić, jednakże z przyczyn finansowych woleli, by firma była zarejestrowana na pozwanego (dowód: wypis z (...) k. 78-7 9akt, (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:22:44, świadka T. W. k. 112v czas 00:45:40-00:46:03, 00:46:20).

Po zwolnieniu M. S. (2) przez powoda zdecydowana większość kontrahentów podjęła współpracę z (...) właśnie ze względu na zatrudnienie w tej firmie (...). Polscy klienci wracali do M. S. (1) oraz T. W., z którymi kojarzyli dotychczasową działalność biura (...), którzy osobiście organizowali w przeszłości wyjazdy. Klienci byli zadowoleni z usług turystycznych, dlatego też wracali do M. S. (2). Przy M. S. (2) pozostali wszyscy greccy kontrahenci, za wyjątkiem jednego, z którym M. S. (2) nie chciał współpracować. Pracownicy w Polsce, również zostali z M. S. (2), bowiem uznali że on jest „twarzą firmy” (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:27:19-00:27:32, 00:32:33, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:49:15, zeznania pozwanego k.113 czas 01:55:43-2:17:25).

Nie było ani jednej sytuacji, by klienci firmy pozwanego związani z M. S. (1) pomylili firmy pozwanego i powoda (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:33:02).

Zarówno powód, jak i pozwany od grudnia 2013r. prowadzili własną działalność gospodarczą pod firmami: (...) i (...). Adresatami oferty turystycznej obu firm są klienci nie szukający ekskluzywnych usług (...), osoby raczej niezbyt zamożne (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:26:44).

Firma pozwanego organizuje także wyjazdy do Bułgarii, Albanii (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:28:37).

Powód bez zgody M. S. (1) korzysta aktualnie w swojej działalności z materiałów opracowanych przez M. S. (1) (logo, pieczęcie, umowy, itp.) na potrzeby firmy (...) oraz używa bez zgody autora określenia (...). M. S. (2) uznał, że z uwagi na konflikt, który eskaluje powód, jego zgoda na używanie nazwy (...) ustała (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:23:25).

M. S. (2) nie wyrażał już w tym okresie zgody na wykorzystanie przez powoda nazwy, którą wymyślił (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:24:31).

W jednym z maili M. S. (2) prosił, by powód nie używał tej nazwy. Wskazywał, że do niego należy nazwa firmy, strona internetowa, telefon (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:25:41-00:25:46).

Ostatecznie M. S. (2) nie przedsięwziął kroków prawnych, bowiem powód był jego bratem, a ponadto w oznaczeniu firmy powoda i pozwanego są nazwiska, oraz słowo (...), co wskazuje na różnicę między firmami i klientom nie będą mylić się obie firmy. Dodanie nazwiska pozwanego oraz wyrazu (...), miało świadczyć, że jest to nowa firma (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:26:04-00:26:17, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:45:07).

Na stronach internetowych obu firm są wyczerpujące informacje i nie ma problemu z myleniem firm (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:29:53, zeznania świadka T. W. k. 112v czas 00:49:46, zeznania pozwanego k.113 czas 01:55:43-2:17:25).

Znajomi dzwoniли do M. S. (2) i pytali, czy wie, że powód prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...). M. S. (2) potwierdzał te informacje (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:29:30).

Pismem z dnia 2 grudnia 2013 r. pozwany został wezwany do zaprzestania posługiwania się dokumentami, pieczęciami, nazwą w domenie internetowej, też został poinformowany o skutkach będących następstwem działań pozwanego w zakresie nieuczciwej konkurencji (dowód: pismo powoda z dnia 2 grudnia 2013r. k. 6-7 akt).

Na początku działalności zdarzyło się, że przez pomyłkę pozwany posłużył się wzorem umowy, która obowiązywała w firmie (...), a którą posługiwał się w swojej działalności powód. Pozwany aktualnie ma swoje pieczęcie, logo firmy, inną kolorystykę w materiałach firmowych, niż kolorystyka firmy powoda, inną szatę graficzną strony internetowej. Na stronie internetowej są wszystkie informacje o działalności gospodarczej pozwanego (dowód: zeznania pozwanego k.113 czas 01:55:43-2:17:25).

Powód, jak i pozwany nie reklamują się w gazetach, radiu, czy w telewizji. Docierają do klientów przez stronę internetową lub bezpośrednio wysyłanie ofert do firm, instytucji itp. Po wysłaniu oferty przedstawiciel firmy idzie na spotkanie z klientami i informuje o konkretnym wyjeździe turystycznym, przekazuje informacje o firmie. Na spotkaniach klienci mogą zapytać o różnice między firmami (dowód: zeznania powoda k. 113 czas 01:16:48 -01:55:43).

Nadal powód i pozwany organizują wyjazdy turystyczne do tej samej miejscowości w Grecji. Grecy kontrahenci odróżniają, że powód i pozwany, z którym współpracuje M. S. (2) to dwa różne podmioty i prowadzą własną działalność gospodarczą. Na rynku greckim kontrahenci nie przywiązują żadnej wagi do nazwy firmy, ale do konkretnej osoby, z którą zawierają umowę, oceniają, czy ta osoba jest wiarygodna i wypłacalna (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas -00:27:48, zeznania pozwanego k.113 czas 01:55:43-2:17:25).

Powód tam, gdzie wynajmie budynek, zamieszcza flagi ze swoim nazwiskiem. Logo obu firm zasadniczo się odróżniają od siebie (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas -00:27:54).

Firma pozwanego pozyskuje klientów z całej Polski, najczęściej dzięki stronie internetowej. Tam są wyczerpujące informacje na temat firmy pozwanego i nie można jej pomylić z firmą powoda. Firmy odróżniają się logo, kolorystyką, materiałami reklamowymi. Powód korzysta z koloru niebiesko-pomarańczowego, zaś pozwany żółtego i niebieskiego. Inna jest też grafika (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:30:08).

W ostatnich dwóch – trzech latach firma powoda przynosi mniejsze zyski i powód wiąże to z pojawieniem się na rynku usług firmy pozwanego pod nazwą (...) (dowód: zeznania powoda k. 113 czas 01:16:48-01:55:43 akt).

To, że firmy z branży turystycznej przynoszą mniejsze dochody wynika z sytuacji politycznej i gospodarczej Grecji, ale także z sytuacji związanej z napływem imigrantów. Spadek obrotów powoda może wynikać z faktu, że to M. S. (2) generował swoją działalnością dochody (dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.112 v czas 00:33:34-00:33:20).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, należy podnieść, że:

1. Nie są wiarygodne zeznania powoda, że jest on współautorem nazwy (...). Jak wynika z zeznań świadka M. S. (2), świadka T. W. oraz zeznań pozwanego, to M. S. (2) jest autorem tej nazwy. Świadek M. S. (2) wskazał okoliczności, w której powstał pomysł tej nazwy, a zestawienie czasu rozpoczęcia przez niego działalności w branży turystycznej (pomysł do listopada 2005r.) z czasem zatrudnienia powoda -dopiero 2008r. - wskazuje, że nie uczestniczył on od początku w działalności firmy (...), a tym bardziej w działaniach biznesowych, marketingowych, reklamowych. Nie mógł zatem z M. S. (2) „wymyślać „ nazwy firmy.
2. Nie są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności związane z przyczynami zaprzestania prowadzenia przez powoda i M. S. (2) wspólnej działalności gospodarczej, ale nie ulega wątpliwości, że na pierwszy plan wysuwają się rozliczenia majątkowe i powstałe nieporozumienia na tym tle.
3. Powód żadnym środkiem dowodowym , nie wykazał zasadności swoich twierdzeń, że w związku z bezprawnymi działaniami pozwanego poniósł szkodę majątkową w określonej wysokości. Nie wykazał też żadnych bezprawnych działań pozwanego, w tym będących czynami nieuczciwej konkurencji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Roszczenie powoda o zakazanie pozwanemu prowadzenia działalności pod firmą (...), jest bezzasadne i zasługuje na oddalenie.

Odnosząc się do kwestii prawnych istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia należy podnieść, że:

1. Zgodnie z art. **43⁴k.c.** firmą osoby fizycznej jest jej imię i nazwisko. Nie wyklucza to włączenia do firmy pseudonimu lub określeń wskazujących na przedmiot działalności przedsiębiorcy, miejsce jej prowadzenia oraz innych określeń dowolnie obranych.

Obligatoryjny element (rdzeń) firmy osoby fizycznej to imię i nazwisko. Osoba fizyczna będąca przedsiębiorcą obowiązana jest prowadzić działalność gospodarczą pod firmą. Chodzi tu o nazwisko i imię, którego osoba ta używa zgodnie z przepisami art. 25, 59, 88-90 k.r.o. oraz ustawy z 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska (Dz. U. Nr 220, poz. 1414 ze zm.) w brzmieniu zgodnym z pisownią urzędową imienia i nazwiska. Koniunkcja zastosowana w wyrażeniu „imię i nazwisko" wskazuje, że obydwie wymienione człony firmy muszą wystąpić łącznie. Nie jest więc dopuszczalne posłużenie się jako firmą tylko imieniem albo tylko nazwiskiem przedsiębiorcy.

Dodatki fakultatywne w nazwie firmy osoby fizycznej są dopuszczalne, jeśli ich celem jest przekazanie informacji istotnych z punktu widzenia przedsiębiorcy. Przykładowo wymienia się informacje: przybliżające osobę przedsiębiorcy (pseudonim), konkretyzujące przedmiot jego działalności i wskazujące na miejsce jej prowadzenia. Dopuszczalne są nazwy fantazyjne, które stanowią oznaczenie przedsiębiorstwa. Ma to doniosłe znaczenie praktyczne ze względu na wielość indywidualnych przedsiębiorców, którzy przed wejściem w życie komentowanych przepisów oznaczali swoje przedsiębiorstwa takimi nazwami i pod nimi weszli na rynek oraz zdobyli klientelę.

W myśl art. 43³ § 1 k.c. firma przedsiębiorcy powinna się odróżniać dostatecznie od firm innych przedsiębiorców prowadzących działalność na tym samym rynku. Firma nie może wprowadzać w błąd, w szczególności co do osoby przedsiębiorcy, przedmiotu działalności przedsiębiorcy, miejsca działalności, źródeł zaopatrzenia (art. 43³ § 2 k.c.).

Art. 43³ § 1 k.c. wymaga, aby firma dostatecznie odróżniała się od firm innych przedsiębiorców nie tylko w chwili zgłaszania jej do rejestru, ale w całym okresie, w którym przedsiębiorca używa swej firmy. Ponadto, obecnie nie zawsze rozstrzygające jest pierwszeństwo zgłoszenia firmy do rejestru, gdyż istotniejsze może być pierwszeństwo użycia przez przedsiębiorcę swej firmy na danym rynku (J. S., Zasada wyłączności..., s. 10 i n.). Co prawda, ustawodawca w art. 43³ § 1 użył tylko wyrazu „firma”, to jednak ze względu na charakter zasady wyłączności firmy i jej cel, którym jest zagwarantowanie pewności obrotu gospodarczego, należy uznać, że przepis ten odnosi się również do skrótu firmy (Ł. Z., Firma w postępowaniu..., s. 39).

Jak wskazuje orzecznictwo i doktryna regulacja zawarta w art. 43³ k.c. określa zasadę wyłączności i prawdziwości firmy. Niniejsze zasady zmierzają przede wszystkim do ochrony szeroko rozumianego interesu publicznego i do zapewnienia bezpieczeństwa obrotu. Zasada prawdziwości firmy oznacza zgodność z rzeczywistym stanem faktycznym i prawnym. Z zasady tej wynika, po pierwsze, że firma powinna umożliwiać - bez żadnych wątpliwości - identyfikację przedsiębiorcy (zasada jasności, jednoznaczności firmy). Musi zatem odpowiednio do tego celu odróżniać się od firm innych przedsiębiorców (art. 43³ § 1). W ten sposób realizowana jest także zasada wyłączności firmy. Po drugie zaś, firma nie może wprowadzać w błąd (art. 43³ § 2). **Firma musi odróżniać się dostatecznie od firm innych przedsiębiorców**, a ocena w tym zakresie powinna być dokonywana nie tylko z punktu widzenia innych przedsiębiorców, ale także z punktu widzenia kontrahentów przedsiębiorcy i konsumentów. Przy ocenie, czy porównywane firmy dostatecznie różnią się od siebie, należy brać pod uwagę pełne ich brzmienie. W praktyce przyjmuje się, że firma dostatecznie różni się od innych, gdy różnica między nimi jest łatwo zauważalna dla przeciętnego odbiorcy bez potrzeby przeprowadzania dokładnych porównań. W świetle komentowanego przepisu należy tego dokonywać w odniesieniu do wszystkich przedsiębiorców działających na tym samym rynku, a nie tylko w odniesieniu do przedsiębiorców zarejestrowanych w tej samej miejscowości, ale na terenie całego kraju.

Firma nie może wprowadzać w błąd co do przedmiotu działalności przedsiębiorstwa. Często wskazywanym przykładem firmy wprowadzającej w błąd co do przedmiotu działalności jest np. zamieszczanie w firmie przedsiębiorcy świadczącego usługi medyczne słowa „klinika”, choć rzeczywiście świadczone usługi sprowadzają się do zwykłej diagnostyki lub pomocy ambulatoryjnej. Podobnie rzecz się przedstawia w wypadku zamieszczenia słowa „bank” w firmie przedsiębiorcy, który nie świadczy, bo nie może zgodnie z prawem bankowym świadczyć, usług bankowych. Mylące jest zamieszczenie w firmie określenia „hurtownia” dla działalności polegającej na sprzedaży detalicznej. Brzmienie firmy nie może wprowadzać w błąd nie tylko co do rodzaju działalności, ale także co do jej rozmiaru i innych cech charakterystycznych, np. „międzynarodowa spółka”, jeśli współnikami są tylko Polacy.

W niniejszej sprawie, jak wynika z materiału dowodowego:

- pozwany poprzez oznaczenie swojej firmy nie wprowadza w błąd klientów co do przedmiotu działalności przedsiębiorstwa. Jasno wynika z oznaczenia firmy, że prowadzi działalność w zakresie usług turystycznych i tak jest w rzeczywistości,
- pełne brzmienie obu firm wyraźnie wskazuje, że mamy do czynienia z innymi podmiotami gospodarczymi, bowiem w firmie występują inne nazwiska, a ponadto pozwany używa dla określenia odmienności firmy wyrazu (...),
- strona internetowa pozwanego zawiera wszystkie informacje o podmiocie prowadzącym działalność, właścicielu firmy, profilu działalności,
- firmy używają innego rodzaju grafiki, kolorystyki, materiałów reklamowych, logo firmy.

-wprawdzie firmy mieszczą się w tym samym budynku i organizują wyjazdy do tej samej miejscowości, to powyższa okoliczność sama w sobie nie może przesądzać o naruszeniu jakiegokolwiek przepisów prawa przez pozwanego. W praktyce zdarza się, że w bardzo bliskim sąsiedztwie działają firmy czy to turystyczne, czy ubezpieczeniowe, oferujące podobne usługi i nawet przy podobnych nazwach z uwagi na używane słowa „travel”, „tour”, „towarzystwo” itp., jednakże jest to w zgodzie z zasadą swobody działalności gospodarczej,

- pozwany nie podszywa się pod nazwę firmy powoda, ani też nie podejmuje żadnych działań mogących wprowadzać w błąd klientów co do tego, z którą firmą zawierają umowę. Incydentalny przypadek użycia przez pozwanego wzorów umowy charakterystycznej z uwagi na nazwę dla firmy powoda, wynikała jedynie z faktu, iż pracownik korzystający z druku-wzoru umowy przez wiele lat takie umowy przygotowywał takie umowy dla M. S. (2).

W ocenie Sądu, brak podstaw do przyjęcia przez pozwanego naruszenia art. 43³ § 2 k.c., tym bardziej, że nazwa (...) nie jest chroniona jako wzór patentowy słowny, a gdyby nawet zgodzić się z poglądem pozwanego, że jest przedmiotem ochrony prawa autorskiego i jako szczególna, fantazyjna nazwa, to M. S. (2), który ma uprawnienia osobiste i majątkowe do tej nazwy (utworu), zezwolił pozwanemu na korzystanie z niej.

Trafnie pozwany podnosi, że najskuteczniejszym sposobem ochrony znaku towarowego jest zarejestrowanie go w urzędzie patentowym i uzyskanie prawa ochronnego. Sam akt rejestracji znaku towarowego nie ma charakteru konstytutywnego, bowiem znak powstaje z chwilą oznaczania nim towarów i usług przez przedsiębiorcę. Zaniechanie rejestracji nie oznacza bynajmniej, że każdy, w tym powód, może dowolnie korzystać z oznaczenia stosowanego uprzednio przez M. S. (1), które jest powszechnie rozpoznawane i kojarzone przez klientów oraz kontrahentów z jego osobą. Przyzwolenie na takie zachowanie wiązałoby się z naruszeniem dyspozycji art. 10 u.z.n.k. (wprowadzające w błąd oznaczenie towarów lub usług) oraz zasad współzycia społecznego. Wobec powyższego, należy przyjąć, że jedynie wyraźna zgoda M. S. (1), którą uzyskał W. B., a którą nie dysponuje powód, pozwala na zgodne z prawem korzystanie ze znaku towarowego (...).

Brak jest również podstaw do przyjęcia, przy tak zgromadzonym materiale dowodowym sprawy, by zachowanie pozwanego i korzystanie w firmie z nazwy (...) było czynem nieuczciwej konkurencji.

Zgodnie z art. 5 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości, przez używanie firmy, nazwy, godła, skrótu literowego lub innego charakterystycznego symbolu wcześniej używanego, zgodnie z prawem, do oznaczenia innego przedsiębiorstwa. Za ugruntowany należy uznać pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym pierwszeństwo używania - zgodne z obowiązującymi przepisami - nazwy, o której mowa w art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. Nr 47, poz. 211 ze zm.), stanowi wyłączone kryterium rozstrzygania w przedmiocie kolizji oznaczeń, na podstawie tego przepisu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 70/96).

Trafnie pozwany podnosi, że nie jest okolicznością sporną posługiwanie się tym oznaczeniem przez brata powoda na wiele lat przed rozpoczęciem działalności przez powoda. Okoliczność, że w chwili rejestracji działalności powoda w centralnym Rejestrze i Ewidencji Działalności Gospodarczej M. S. (2) zaprzestał już prowadzenia działalności turystycznej nie wyłącza możliwości dokonania, ale właśnie przez powoda, a nie pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji. Jak bowiem wskazuje szereg autorów jak długo dane oznaczenie funkcjonuje w świadomości konsumentów i powiązane jest z danym przedsiębiorcą, tak długo inni przedsiębiorcy posługujący się tym samym

oznaczeniem naruszają zakaz wynikający z art. 5 u.z.n.k. (Polska ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, A. Kraus, F. Zoll, Poznań 1929; Prawo własności przemysłowej. System Prawa Handlowego tom 3, prof. dr hab. Ewa Nowińska, prof. dr hab. Krystyna Szczepanowska-Kozłowska, 2015; Prawo Konkurencji. System Prawa Prywatnego tom 15, prof. dr hab. Marian Kępiński, 2014; Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz. Wyd. 3, Janusz Szwejca (red.), Warszawa 2013.).

W ocenie Sądu, powyższe stanowisko zasługuje na aprobatę. W takiej sytuacji istnieje bowiem realne ryzyko wprowadzenia w błąd konsumenta, który wierzy, że dokonuje czynności ze znanym sobie przedsiębiorcą (bądź jego następcą prawnym), podczas gdy w istocie ma do czynienia z zupełnie innym podmiotem. W ocenie świadków oraz pozwana określenie (...) utożsamiane jest przez kontrahentów oraz klientów z osobą M. S. (1). W tej sytuacji posługiwanie się przez powoda wskazanym oznaczeniem, pod którym przez lata działał brat powoda mogło ewidentnie doprowadzić do wprowadzenia klientów w błąd.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku (pkt 2), przy czym w zakresie cofniętego żądania zasądzenia odszkodowania postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. (pkt 1).

O kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty należne pozwanemu od powoda złożyły się opłata od pełnomocnictwa i koszty zastępstwa procesowego obliczone od wartości przedmiotu sporu- stawka podstawowa 2400zł.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować,
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda,
3. Uzasadnienie sporządzone przez sędziego.